

## Wprowadzenie

Prawo przenika niemal każdą dziedzinę naszego życia. Nie zdając sobie z tego sprawy każdy z nas „pływa w morzu” przepisów i norm prawnych. Codziennie stosujemy prawo, ponieważ szeroko rozumiane stosowanie prawa to czynienie jakiegokolwiek użytku z norm prawnych. Zdarzają się sytuacje, gdzie znajomość tych norm nie jest szczególnie potrzebna, ale są jednak i takie, gdy ich znajomość jest bezwzględnie konieczna. W innym zaś wypadku można narazić się na odpowiedzialność prawną (administracyjną, cywilną, karną), gdyż należy pamiętać, że *ignorantia iuris nocet*<sup>1</sup>, jak też *ignorantia iuris non excusat*<sup>2</sup>. Wiele jest natomiast norm prawnych, które odnoszą się do problemu ochrony dziedzictwa kultury, a w szczególności jego materialnych składników, jakimi są zabytki. Gdy ktoś pragnie zawodowo działać w tym zakresie, jest zmuszony znać prawo dotyczące takiej działalności.

Prawo jest jednym z narzędzi, które służą ochronie dziedzictwa kultury. Nie jest narzędziem jedynym, ale za to bardzo ważnym. Pośród normatywno-prawnych regulacji służących ochronie zabytków, można wskazać przede wszystkim takie, które zalicza się do prawa administracyjnego, karnego, ale także cywilnego. Również w ramach prawa międzynarodowego publicznego i prawa Unii Europejskiej można wskazać wiele szczegółowych regulacji służących ochronie dóbr kultury.

Oczywiście prawo nie jest narzędziem jedynym, gdyż obok należy jeszcze wskazać co najmniej dwa równie istotne. Jest to z jednej strony finansowanie ochrony, z drugiej zaś partycypacja społeczna. Tak więc obok dobrego prawa, należy dążyć do zapewnienia odpowiednich środków finansowych na podejmowanie działań ochronnych, czyli tak na samą konserwację, restaurację, rewitalizację, odbudowę, jak i na zapewnienie właściwych środków finansowych na działanie służb konserwatorskich. Jednak ani prawo zawierające zakazy i nakazy, ani odpowiednie środki finansowe nie wystarczą bez powszechnej świadomości konieczności dbałości **o wszystko to, co cenne z ponadtyślatniego dorobku**<sup>3</sup>.

W niniejszym opracowaniu autorzy koncentrują się tylko i wyłącznie na regulacjach związanych bezpośrednio z działalnością archeologów. Pozwala to na skupienie uwagi na sprawach najważniejszych i najbardziej doniosłych praktycznie. Trzeba mieć jednak świadomość, że prawo w archeologii jest wycinkiem szerszej regulacji, którą przyjęło się określać prawem ochrony zabytków czy też

---

<sup>1</sup> Nieznajomość prawa szkodzi.

<sup>2</sup> Nieznajomość prawa nie usprawiedliwia.

<sup>3</sup> Z preambuły do Konstytucji RP.

prawem ochrony dziedzictwa kultury. To zaś jest także jedynie fragmentem systemu prawa obowiązującego w naszym kraju. Każdy kraj, na terytorium którego się znajdziemy, posiada swój własny, odmienny system prawny. Do tego nakłada się jeszcze płaszczyzna prawa międzynarodowego, a także prawa wspólnotowego, określanego dziś mianem prawa europejskiego czy też prawa Unii Europejskiej. To wszystko sprawia, że wyjęcie przed nawias regulacji prawnych dotyczących tylko archeologii jest zabiegiem dość ryzykownym, gdyż traci się wówczas z pola widzenia całościowy obraz systemu norm prawnych, pod których rządami przyszło nam żyć i pracować. Dlatego też autorzy, oczywiście skupiając się przede wszystkim na prawie w archeologii, przedstawiają daną instytucję prawną, dziedzinę prawa, rozwiązanie normatywne w szerszym niekiedy kontekście, tak aby nie zatracić istoty tej regulacji. Dotyczy to w szczególności rozdziału III książki.

Stąd też celowe jest uzupełnienie lektury niniejszego opracowania o inne prace z zakresu prawa ochrony zabytków oraz o lekturę chociażby jednego podręcznika z propedeutyki prawa, który to przedmiot w różnych ośrodkach akademickich różnie jest nazywany: wstęp do prawoznawstwa, wstęp do nauk prawnych, elementy prawa czy też encyklopedia prawa. W niniejszej książce zawarto stosowne odesłanie do aktualnych podręczników z tego zakresu. Celem autorów nie jest powtarzanie wiedzy, która dla prawników jest oczywista, gdyż stanowi przedmiot wykładu podczas pierwszych lat studiów prawniczych, lecz skupienie uwagi na szczegółowych regulacjach normatywno-prawnych dotyczących archeologii. Niemniej jednak nie jest możliwe pełne korzystanie z tej publikacji bez choćby podstawowej wiedzy na temat prawa, a ta jest dostępna w rekomendowanych przez autorów podręcznikach. Niewątpliwie celowe jest także zapoznanie się z treścią Konstytucji RP z 1997 r.<sup>4</sup> W końcu należy podkreślić, że lektura niniejszego opracowania w żadnym razie nie zastąpi pracy z samymi aktami prawodawczymi, czyli przede wszystkim z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>5</sup>, ustawą z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach<sup>6</sup>, aktami wykonawczymi do nich, jak też z innymi źródłami prawa, do których autorzy odsyłają. Tylko wówczas zostanie spełniony postulat profesjonalizacji naszych działań, w tym wypadku związanych z pracą archeologa w zgodzie z obowiązującym prawem i na nim opartych.

We wstępie należy jeszcze zawrzeć jedną uwagę ogólną, bardzo istotną z punktu widzenia dalszych rozważań. Nauki prawne zajmują się problemem terytorialnego obowiązywania prawa. Łączy się to z oczywistym twierdzeniem, że treść obowiązujących norm prawnych w różnych miejscach na świecie różni się od siebie. Tak więc przedmiotem badań może być prawo obowiązujące na terytorium danego państwa, kilku państw, dana kultura prawna, obejmująca swym zakresem zazwyczaj kilka państw, a wyodrębniona ze względu na pewne cechy wspólne, prawo funkcjonujące w przestrzeni ponadnarodowej czy też

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>5</sup> Dz. U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.

<sup>6</sup> Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.

międzynarodowej. W rozważaniach zawartych w rozdziale I, II czy III książki będzie mowa o prawie obowiązującym na terytorium Polski. Jednak archeolodzy polscy prowadzą badania w różnych miejscach na świecie. Trzeba się przy tym liczyć, że prawo w poszczególnych krajach częstokroć znacznie się różni. Natomiast niezajomość prawa, w wypadku jego naruszenia, nigdy nie będzie usprawiedliwieniem. Stąd też konieczne jest zawsze uwzględnienie różnic wynikających z miejsca prowadzenia badań.

Mając nadzieję na życzliwe przyjęcie oddawanej w ręce Czytelników książki, autorzy będą jednak wdzięczni za wszelkie uwagi, sugestie i spostrzeżenia, w tym i te krytyczne, co będzie niewątpliwie służyć przygotowaniu jej kolejnych wydań.

Gdańsk–Wrocław, lipiec 2009 r.

Kamil Zeidler  
Maciej Trzciniński

## Wykaz polecanych książek z zakresu propedeutyki prawa<sup>7</sup>

- Bator A., Gromski W., Kozak A., Kaźmierczak S., Zbigniew P., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, wyd. 2, Warszawa 2008
- Jabłońska-Bonca J., *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Warszawa 2007
- Jamróż A., *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2008
- Korybski A., Leszczyński L., Pieniążek A., *Wstęp do prawoznawstwa*, Lublin 2007
- Korycki S., Kuciński J., Trzciniński Z., Zaborowski J., *Zarys prawa*, wyd. 7, Warszawa 2008
- Krukowski J., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, wyd. 2, Lublin 2004
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 11, Toruń 2008
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 3, Warszawa 2007
- Pulka Z., *Podstawy prawa. Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2008
- Seidler G.L., Groszyk H., Pieniążek A., *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2007
- Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 4, Warszawa 2003
- Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. 3, Poznań 2005
- Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001
- Zajadło J. (red.), *Leksykon współczesnej filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2007

<sup>7</sup> Autorzy wskazują ostatnie znane im wydanie; nie podają przy tym starszych, często bardzo dobrych podręczników, które nie były ostatnio wznawiane i tym samym nie są łatwo dostępne.